



FOT. Z WYDZIAŁU

Kolejną destynacją studentów była Sienkiewiczówka, w której znajduje się dworzec kolejowy z 1925 r., utrzymany w formach narodowego tradycjonalizmu (tzw. styl dworkowy), a później udaliśmy się do Lwowa, który nie leży wprawdzie na Wołyniu, nie mogliśmy sobie jednak odmówić przyjemności odwiedzenia tego niezwykle ważnego dla polskiej historii i kultury miasta. Z tego powodu obejrzeliśmy nie tylko międzywojenną, ale także wcześniejszą zabudowę Lwowa. Kolejnymi punktami historycznego spaceru były relikty średniowiecznej zabudowy obronnej, następnie wizyta na Rynku z uwzględnieniem m.in. renesansowej Kamienicy Królewskiej, później studenci podążyli szlakiem barokowych świątyń. Kolejnym punktem wycieczki była architektura międzywojenna - budynki szkolne, uniwersyteckie i mieszkaniowe o charakterystycznych dla tzw. szkoły lwowskiej cechach architektury okrętowej.

Następnego, piątego już dnia pobytu, zorganizowany został wyjazd do Krzemieńca, gdzie znajduje się nie tylko klasztor z późnobarokowym kościołem - siedziba słynnego przed wojną Liceum Krzemienieckiego - ale także kolonia mieszkalna z okresu międzywojennego i ruiny średniowiecznego zamku, przebudowanego w XVI wieku przez królową Bonę. Wyjątkowa atmosfera pobytu w Krzemieńcu była zasługą przewodnika po zamku, którym okazał się Polak, urodzony przed II wojną światową. Tego dnia studenci zdążyli jeszcze odwiedzić spektakularne ruiny rosyjskiego, XIX-wiecznego foru Tarakanów, położone pod Dubnem, na trasie Krzemieniec - Łuck.

Efektom projektu były rysunki międzywojennej architektury Wołynia. Charakterystycznym walorem tych obiektów, uwiecznianych przez studentów na papierze, jest częsty brak ingerencji późniejszych użytkowników lub jej niewielki zakres. Paradoksalnie, ograniczone możliwości finansowe, którymi dysponują państwowe służby konserwatorskie na Ukrainie, skutkują lepszym często obrazem przykładów architektury nowoczesnej, niż jest to u nas. Budynki te nie są tak często poddawane termomodernizacjom czy innym negatywnym przekształceniom, w wielu z nich zachowana jest oryginalna stolarka drzwiowa i okienna, dekoracje wewnętrzne, a także szlachetne tynki elewacyjne, czy okładziny kamienne lub klinkierowe - abstrahując od faktu, że od dawna upominają się one o odświeżenie.

Ciekawym aspektem wyjazdu, oprócz odkrywania dziedzictwa architektonicznego, było również poznawanie kultury, kuchni i języka ukraińskiego. Stałym punktem każdego spaceru okazała się nauka cyrylicy poprzez szyldy i znaki na ulicach miast.

Efekty projektu zostały zaprezentowane na wystawie prac rysunkowych, która odbyła się ostatniego dnia naszego pobytu w murach LNTU. Oficjalnego otwarcia wystawy dokonali przedstawiciele władz uczelni, były też obecni dziennikarze lokalnych mediów. Rysunki studentów będzie można wkrótce zobaczyć w albumie umieszczonym w Internecie, rysunki zostaną upublicznione w albumie elektronicznym, a kulisy projektu można śledzić na grupie facebookowej Міжвоєнна Волинь - молодіжний обмін.

Paula Jarosz
studentka trzeciego roku architektury

kami projektu wzięli w nim udział także studenci uniwersytetu rówieńskiego. Potem zwiedziliśmy najważniejsze obiekty architektury z interesującego nas okresu: kolonię mieszkaniową dla urzędników, dawny kościół garnizonowy św. Piotra i Pawła, Dom Żołnierza oraz awangardowe domy mieszkalne. Do najważniejszych punktów na mapie miasta należy też budynek Poczty Polskiej z 1931 r. projektu warszawskiego architekta Juliana Neymana - podręcznikowy przykład architektury lecorbusierowskiej. Tego dnia gościliśmy również w siedzibie Ukraińsko-Polskiego Sojuszu im. Tomasza Padury, kierowanego przez Panią Ewę Mańkowską.

WYDZIAŁ EKONOMII I ZARZĄDZANIA

STUDENCI WYDZIAŁU EKONOMII I ZARZĄDZANIA WYRÓŻNIENI W PROGRAMIE TOP YOUNG 100

W marcu 2020 r. z Uniwersytetu Zielonogórskiego do programu Top Young 100 dostało się aż 6 naszych studentów, przedstawiciele Wydziału Ekonomii i Zarządzania. Program trwał rok, w trakcie którego odbyło się wiele szkoleń, coachingów, webinarów, wizyt studyjnych itd., jak również każdy z uczestników miał wsparcie u swojego Mentora - menedżerów największych polskich firm. Rekrutacja do programu rozpoczyna się około lutego każdego roku, a więcej informacji jest na stronie: <https://topyoung100.pl/>. Opiekunem programu ze strony Uniwersytetu Zielonogórskiego i osobą, do której należy się zgłaszać, jest dr Katarzyna Huk. Do programu mogą zgłaszać się studenci wszystkich kierunków zainteresowanych zarządzaniem łańcuchem dostaw i logistyką.

W programie Top Young 100 wyróżniono aż trzy studentki z Uniwersytetu Zielonogórskiego:

- Iga Musielak (studentka IV roku na kierunku *logistyka*) - wyróżniona za całokształt swojej aktywności w programie,
- Natalia Pijeka (absolwentka studiów na kierunku *logistyka*) - wyróżniona za realizację najlepszych rezultatów w wyzwaniach biznesowych,
- Natalia Nadolna (absolwentka studiów na kierunku *zarządzanie*) - wyróżniona za realizację wyjątkowego wyzwania biznesowego.

Z laureatkami programu TopYoung 100 Natalią Pijeką oraz Igą Musielak rozmawiała dr Katarzyna Huk, opiekun programu dla Uniwersytetu Zielonogórskiego, adiunkt na Wydziale Ekonomii i Zarządzania.

Katarzyna Huk: Jaki jest przepis na sukces? To duże osiągnięcie ukończyć dość wymagający program rozwojowy, zwłaszcza w nowej formie w trakcie pandemii Covid-19 i to jeszcze z nagrodą. Co przyczyniło się do tego wyróżnienia?

Natalia Pijeka: Przepis na wyróżnienie w Top Young 100 jest prosty - dyspozycyjność, głowa pełna pomysłów, właściwe kompetencje lub predyspozycje do ich szybkiego podnoszenia, determinacja w dążeniu do celu, pracowitość. Połączenie powyższych cech członków grupy projektowej nie może zakończyć się inaczej, niż sukcesem.

K.H.: Na czym więc polega Top Young 100 z punktu widzenia uczestnika?

N.P.: Główną ideą jest połączenie środowisk biznesowych, akademickich oraz studenckich. Najlepsi studenci kierunków związanych z łańcuchem dostaw i pochodnych wybierani w drodze rekrutacji realizują projekty mające na celu usprawnienie procesów, zwiększenie wydajności, czy jakości. Rozwiązania powstają w wyniku burzy mózgów - grupa uczestników wybranych na podstawie posiadanych kompetencji szuka najlepszego rozwiązania, celem osiągnięcia oczekiwanych rezultatów.

K.H.: Program składa się z wielu szkoleń, webinarów, mentoringu, spotkań w firmach i menedżerami największych polskich firm. Jest bardzo mocno nakierowany na rozwój osobisty uczestników, ale także pracę zespołową. W ramach podejmowanych działań można wyróżnić te najbardziej absorbujące i najtrudniejsze, tzw. wyzwania. Polegają one na współpracy w między-



Natalia Pijeka, fot. z Wydziału

uczelnianych grupach i rozwiązanie realnego problemu dla wyznaczonej firmy? Na czym polegały Wasze wyzwania? Pani Natalio za wasze wyzwanie biznesowe dla firmy Philips dostaliście wyróżnienie.

N.P.: Pierwsze realizowane przeze mnie wyzwanie - Automatyzacja scalania danych w firmie transportowej - polegało na konsolidacji raportów tygodniowych oraz miesięcznych generowanych przez pracowników poszczególnych działów do Zarządu.

Każdy pracownik na koniec tygodnia raportował do swojego przełożonego, który łączył przesłane raporty w jeden i wysyłał jako zbiorczy raport działu do właścicieli firmy. Procedura była czasochłonna i trudna do analizy z uwagi na rozproszenie danych. Koniecznym było stworzenie narzędzia, które po wprowadzeniu danych z systemu generowało oczekiwane wskaźniki i wyliczenia.

Ostatecznie stworzone zostało narzędzie w formie rozbudowanego arkusza Excel, które po napełnieniu danymi przez jednego pracownika pozwalało na dokładną analizę wyników zarówno pojedynczych pracowników, czy konkretnych działów, ale także na analizę rentowności całego przedsiębiorstwa, a nawet zysku wygenerowanego przez konkretny pojazd w badanym okresie. Ponadto raport pozwala na przechowywanie danych archiwalnych oraz na analizowanie wyników przeszłych okresów np. rok do roku, miesiąc do miesiąca, tydzień do tygodnia. Zaproponowane rozwiązanie w znaczący sposób usprawniło pracę w przedsiębiorstwie, a moja pomysłowość została wyróżniona przez firmę.

Kolejne wyzwanie - Optymalizacja procesów biznesowych z użyciem SAP B1 - realizowane było dla zdecydowanie większego przedsiębiorstwa - firmy Philips. Projekt dotyczy optymalizacji procesu zwrotu produktów w przypadku awarii. Gdy klient zwraca towar do magazynu, pierwszym krokiem przed przystąpieniem przez techników do naprawy jest uzupełnienie dokumentacji technicznej w SAP-ie. Podczas weryfikacji, może się okazać, że urządzenie nie jest już objęte gwarancją i wówczas konieczne jest sporządzenie kosztorysu części zamiennych, a następnie wystanie listu do klienta, w którym przedstawiona zostanie oferta na naprawę starego urządzenia, zostawiając do decyzji klienta, czy woli naprawiać stare urządzenie, czy też skłania się ku zakupowi nowego.

Rzetelna analiza zaowocowała powstaniem narzędzia w postaci arkusza Excel, które po „napełnieniu” poprawnymi danymi przetworzy je w celu wygenerowania gotowego dokumentu z kosztorysem. Narzędzie, po wprowadzeniu przez pracowników działu niezbędnych danych, w intuicyjny sposób prowadzi po arkuszach, aby ostatecznie wygenerować gotowy formularz z kosztorysem do klienta. Zastosowane formuły (makra oraz funkcje) sprawdzają również, czy zgłoszone w ramach reklamacji urządzenie mieści się w okresie gwarancyjnym przewidzianym przez producenta. Plik dopasowuje także pozycje kosztorysu (odpowiednie części i ich ceny) w zależności, czy klient jest osobą palącą, czy nie. Ponadto, na podstawie danych wprowadzonych przez użytkownika, generowana jest gotowa informacja do systemu SAP B1.

Narzędzie jest proste w obsłudze, nie wymaga nakładu dodatkowych kosztów np. związanych z instalacją dodatkowego oprogramowania, przeszkoleniem pracowników etc. Z uwagi na swoją intuicyjność ułatwia także wdrożenie nowych pracowników w obowiązki. Całość została zabezpieczona hasłem tak, aby osoby nieupoważnione nie mogły ingerować w narzędzie.

Automatyzacja procesu zwiększyła jego jakość. Automatycznie generowany kosztorys pozwolił na unifikację wykorzystywanych dokumentów. Wyeliminowano także problem związany z wykonywaniem poszczególnych etapów procesu ręcznie.

Korzyści wynikające z wdrożenia zaproponowanego rozwiązania, to m.in.: *poprawa wydajności pracy, skrócenie czasu procesowania każdego zgłoszenia reklamacyjnego wpływające pozytywnie na wizerunek firmy, wyższa jakość procesu oraz generowanych dokumentów, eliminacja zbędnych czynności, unifikacja dokumentów, możliwość procesowania większej ilości zgłoszeń w tym samym czasie (oszczędności czasowe w badanym okresie tj. w ciągu czterech miesięcy wyniosły 160 godzin).*

Praca nad plikiem była niezwykle intensywna i czasochłonna. Odbityśmy wiele kilkugodzinnych spotkań online grupowo lub w parach. Do tego dochodziła praca indywidualna wynikająca z podziału zadań oraz spotkania z firmą.

Efekt finalny zaskoczył zarówno firmę, jak i biuro projektów Top Young 100, które postanowiło wyróżnić nasze rozwiązanie, jako jedno z trzech najlepszych na 47 zrealizowanych wyzwań. Ponadto, Philips w ramach podziękowania nagrodził naszą pracę firmowymi prezentami - każdy uczestnik otrzymał szczoteczkę soniczną.

K.H.: Czy warto wziąć udział w programie Top Young 100?

N.P.: Są chwile zwątpienia i jest ich naprawdę sporo. Wiem, że nie tylko ja myślałam o rezygnacji. Rok to dwanaście naprawdę długich miesięcy, w których wydarzyć się może dosłownie wszystko. To, co da się przewidzieć i drugie tyle, czego przewidzieć się nie da.

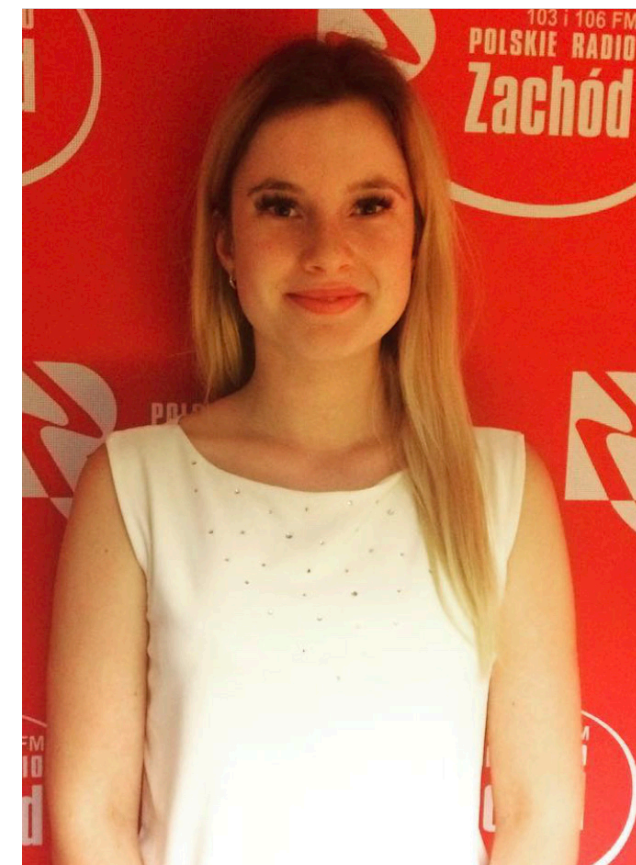
Jednak to nowi, ciekawi ludzie, interesujące szkolenia oraz wyzwania, które potrafią podnieść realnie kompetencje. A wszystko „przyprószone” medialnym szumem.

Trzeba jednak pamiętać, że wyzwania to czas i praca, którą niejednokrotnie należy wykonać indywidualnie. To wiele spotkań, czy wyjazdów do firm. To także szkolenia organizowane popołudniami lub w weekendy. Warto więc mierzyć siły na zamiary. Z doświadczenia wiem, że wszystko jest do pogodzenia: odpowiedzialna praca na etacie, dom i wychowywanie dziecka, studia, zajęcia językowe oraz program Top Young 100. Wystarczy dobra organizacja.

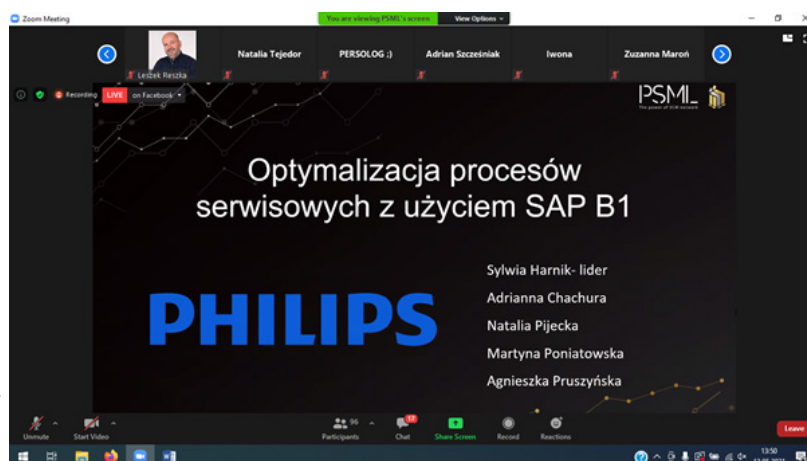
K.H.: Program składa się z wielu szkoleń, webinarów, mentoringu, spotkań w firmach i menedżerami największych polskich firm. Jest bardzo mocno nakierowany na rozwój osobisty uczestników, ale także pracę zespołową. W ramach podejmowanych działań można wyróżnić te najbardziej absorbujące i najtrudniejsze, tzw. wyzwania. Polegają one na współpracy w międzyuczelnianych grupach i rozwiązanie realnego problemu dla wyznaczonej firmy? Na czym polegały Wasze wyzwania?

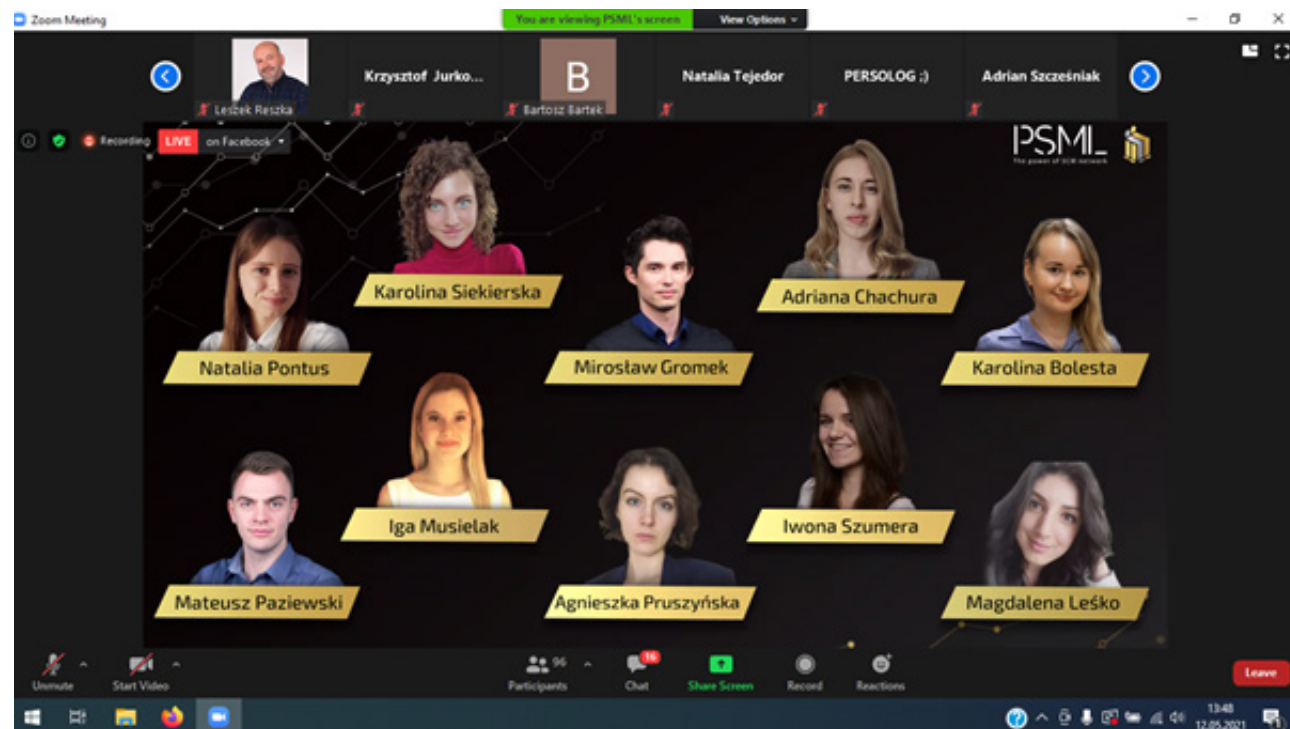
Iga Musielak: Tak, rozwiązywanie wyzwań biznesowych wykonywaliśmy w międzyuczelnianych grupach dla wyznaczonych przedsiębiorstw. Wyzwania polegały przede

Reprezentanci Uniwersytetu Zielonogórskiego edycji 2020/2021 (od lewej, góra: Joanna Bartoszek, Iga Musielak, Natalia Nadolna, Przemysław Tylicz, Natalia Pijacka, Liana Maliarchuk), fot. z Wydziału



Iga Musielak, fot. z Wydziału





screen z konferencji zakończenia, fot z Wydziału

wszystkim na współpracy. Trzeba było przeanalizować problem danego przedsiębiorstwa, zaproponować rozwiązania i na koniec przedstawić je przedsiębiorstwu. Czasami wyzwania wymagały dużo czasu i pracy, ciężko było zaproponować coś, co by w pełni działało, nie mając odpowiedniej wiedzy. Często też odbywało się wiele rozmów z firmami, jak i spotkań w tych firmach, żeby lepiej poznać dane przedsiębiorstwo.

K. H.: Czy program wpłynął na Wasz rozwój? Czego się nauczyliście i co z niego dla siebie wynieśliście?

I. M.: Uważam, że program wpłynął na mój rozwój. Stałam się bardziej pewna siebie, poznałam wiele wyjątkowych osób, z którymi mogłam wymienić się doświadczeniami. Dodatkowo poszerzyłam swoją wiedzę z zakresu logistyki i pokrewnych kierunków. Poprawiłam umiejętność pracy w grupie.

K. H.: Czy program to tylko zarządzanie łańcuchem dostaw, czy też inne aspekty biznesowe?

I. M. Program Top Young 100 to nie tylko aspekty związane z łańcuchem dostaw, ale również inne dyscypliny biznesowe np. prawo transportowe czy działalność w social mediach.

Serdecznie dziękuję za rozmowę.



WYDZIAŁ INFORMATYKI, ELEKTROTECHNIKI I AUTOMATYKI

OGÓLNOPOLSKA VII EDYCJA PERCEPTUS IT SECURITY ACADEMY WYSTARTOWAŁA!

„Perceptus IT Security Academy” to projekt edukacyjny, który powstał w 2015 r. przy współpracy z Wydziałem Informatyki, Elektrotechniki i Automatyki Uniwersytetu Zielonogórskiego z myślą o poszerzaniu wiedzy z zakresu bezpieczeństwa IT przez studentów. Akademia jest cyklem spotkań szkoleniowych skupiających się na cyberbezpieczeństwie. Idea Perceptus IT Security Academy, we wrześniu 2021 r. została nagrodzona przez kapitułę

Inauguracja ogólnopolskiej VII edycji Perceptus IT Security Academy, od lewej: dr inż. Anna Pławiak-Mowna - koordynator Perceptus IT Security Academy Wydział Informatyki, Elektrotechniki i Automatyki UZ, Stanisław Rogulski - Dyrektor CKZiU Elektronik w Zielonej Górze, Jacek Starościc - Prezes Zarządu Perceptus Sp. z o. o., fot z Wydziału

konkursu „Biznes Wrażliwy Społecznie”, zaś w latach poprzednich idea akademii została nagrodzona przez Zachodnią Izbę Przemysłowo-Handlową statuetką „Firma przyjazna młodym”.

W poprzednich edycjach akademii wzięło udział ponad 700 uczestników. Tegoroczna edycja jest edycją szczególną, gdyż oferta udziału w zajęciach szkoleniowych akademii została skierowana również do studentów kierunku informatyka prowadzonych na uczelniach w Polsce.

VII edycja Perceptus IT Security Academy została objęta Patronatem Honorowym przez Pana Janusza Cieszyńskiego Pełnomocnika Rządu ds. Cyberbezpieczeństwa. Ponadto tegoroczną edycję wydarzenia objęły patronatem IATI (Instytut Autostrada Technologii i Innowacji) oraz PIIT (Polska Izba Informatyki i Telekomunikacji).

Inauguracja tegorocznej edycji odbyła się 27 października 2021 r. Uroczystego otwarcia VII ogólnopolskiej edycji Perceptus IT Security Academy dokonał Prezes Zarządu Perceptus Sp. z o. o. - Jacek Starościc. W inauguracji wzięli udział reprezentanci partnerów projektu dr inż. Anna Pławiak-Mowna - koordynator Perceptus IT Security Academy Wydział Informatyki, Elektrotechniki i Automatyki UZ, Stanisław Rogulski - Dyrektor CKZiU Elektronik w Zielonej Górze, Jacek Starościc - Prezes Zarządu Perceptus Sp. z o. o., fot z Wydziału

